

Roman Karwacki

"Communio" eklezjalna jako misterium osobowej jedności z Trójcą Świętą

Collectanea Theologica 73/4, 53-74

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN KARWACKI, SIEDLCE

COMMUNIO EKLEZJALNA JAKO MISTERIUM OSOBOWEJ JEDNOŚCI Z TRÓJCĄ ŚWIĘTĄ

Eklezjologiczna kategoria *communio* nie należy do prostych pojęć, których teologiczną treść można zawrzeć wyczerpująco w krótkiej definicji. Jednakże już samo bogactwo treściowe tego pojęcia mówi o podstawowym jego znaczeniu dla eklezjologii. List Kongregacji Nauki Wiary *Communiois notio* zaznacza, że „aby pojęcie komunii, które nie jest jednoznaczne, mogło służyć jako klucz do interpretacji eklezjologii, musi być rozumiane w kontekście całego nauczania biblijnego i tradycji patrystycznej”¹.

Communio eklezjalna ma udział w jedności Trójcy Świętej, wskazuje na najściślejsze zjednoczenie wierzących z Trójjedynym Bogiem w Kościele. Przejawia się ono w tym, że wierzący mają udział w owej najściślejszej i najgłębszej wspólnotie miłości, która zachodzi w Bogu między Ojcem i Synem i w której Duch Święty daje udział Kościołowi. Największym wzorem tej tajemnicy, jedności Kościoła, jest jedność jednego Boga Ojca i Syna w Duchu Świętym jako więzi miłości między Ojcem i Synem oraz jako przedziwnej wspólnoty wierzących, którą tak wewnętrznie zespala z Chrystusem, że jest On zasadą jedności Kościoła².

Communio trynitarna

Bóg jest jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego. Bóg jest *communio* miłości. Na czym polega ta jedność Osób Trójcy Świętej? Co znaczy: Bóg jest *communio* miłości?

¹ DE 2.

² Zob. Dekret über den Ökumenismus, Kommentar von J. Feiner, w: J. Höfer, K. Rahner (red.), *Lexikon für Theologie und Kirche. Das Zweite Vatikanische Konzil. Dokumente und Kommentare*, Freiburg i. Br. 1966-68 (dalej: LThK. E), t. 2, s. 49.

Pneumatologiczny aspekt *communio* trynitarnej

Więzią wzajemnej jedności Osób Boskich, jedności w miłości jest Duch Święty. P. J. Cordes zwraca uwagę na inspirujące, w znaczeniu teologiczno-duchowym, podejście Ojców Kościoła do tej tajemnicy, aby zrozumieć obecnie, na czym polega jedność (*henotes*) oraz wspólnota (*communio*) Ojca, Syna i Ducha Świętego³.

W opisie wzajemnego odniesienia Osób w trynitarnej *communio* Atanazy podkreślał jedność natury mówiąc, że Ojciec rodzi Syna nie oddzielając się od Niego, Syn zaś nie rodzi nikogo, pozostając obrazem i odbłaskiem Ojca, zjednoczony z Nim, albowiem nie można odłączyć Ojca od Syna, ani Syna od Ojca, gdyż słowo Ojciec samo z siebie wskazuje na *communio*, lecz w dłoniach Ojca i Syna jest Duch Święty, którego nie można odłączyć od Posyłającego i od Dawcy. Natomiast Bazyli Wielki, rozróżniając hipostazy, poszukuje słów oraz analogii do wyrażenia tego, co jest bezmierne, czego nie da się pojąć, co nigdzie nie zostało opisane, co jest w porównaniu z całą ożywioną naturą nieporównywalne: tajemnica Trójjedynego Boga, wskazuje na współistotowość oraz *communio* Osób Boskich, że mianowicie Syn ma *communio* z Ojcem oraz że Duch Święty ma *communio* z Ojcem i Synem, a polega ona nie na ślepym przypadku, lecz na *communio* natury. Klemens Aleksandryjski zaś przypomina Jezusowe nauczanie „Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie” (J 14,11), „Syn jest w Ojcu, a Ojciec w Synu”. Jan Damasceński określa z teologiczną zwięzłością *communio* Osób Boskich jako wzajemne przebywanie w sobie oraz zamieszkiwanie. Natomiast o trynitarnej *communio* chwały mówi Euzebiusz z Cezarei, a o trynitarnej *communio* godności mówi Jan Chryzostom. Ojcowie Kościoła głoszą podarowaną wiernym przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym wspólnotę (*communio*) z Ojcem, początkiem i źródłem wszystkiego. Mówi o tym Ambroży z Mediolanu, a jeszcze wyraźniej Augustyn, biskup Hippony, że Duch Święty jest *communio* Ojca i Syna, ponieważ Jego osobliwością jest „być jednością”⁴.

³ Zob. P. J. Cordes, *Communio – Utopie oder Programm?* QD 148, Freiburg-Basel-Wien 1993, tłum. B. Widła, Warszawa 1996, s. 139.

⁴ Zob. tamże, s. 140-145; por. J. Ratzinger, *Der Heilige Geist als Communio. Zum Verständnis von Pneumatologie und Spiritualität bei Augustinus*, w: C. Heitmann, H. Mühlen (red.), *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes* Hamburg-München 1974, s. 223-238; M. Ouellet, *Der Geist im dreifaltigen Leben*, *Communio* D 27/1998, s. 99.

Osculum Patris et Filii

Ten pneumatologiczny aspekt *communio* trynitarnej, wyraźnie obecny w nauce Ojców Kościoła, a szczególnie u św. Augustyna, poszerza, w oparciu o tę tradycję patrystyczną wyrastającą z biblijnej podstawy, M. J. Scheeben. Apostoł Jan napisał: „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). M. J. Scheeben zaś zdaje się mówić: Bóg jest jednością – „wszystko tu stanowi jedność”⁵. Węzłem tej jedności jest Duch Święty: „Duch z Ducha”⁶, jako że „Bóg jest Duchem” (J 4,24), a Duch Święty od Ojca i Syna pochodzi, w którym Oni stanowią jedność i ukazują się, że są „jednym Duchem”⁷. Wyjaśnienie tego, na miarę ludzkich zdolności wnikania w Bożą tajemnicę, Scheeben dostrzegł w nazwach odnoszonych do Ducha Świętego: wspólnotowa więź, wyraz i pieczęć duchowej jedności Ojca i Syna, tchnienie, uścisk, *osculum Patris et Filii*, Duch, pochodzenie, korona i pieczęć jedności Trójcy. Podstawową nazwą odnoszącą się do trzeciej Osoby Trójcy Świętej jest Duch Święty. Pierwszy krok do tej specyfikacji znajduje się, jak pisał Scheeben, u św. Augustyna, który idzie w tym za swym nauczycielem św. Ambrozym. Św. Augustyn twierdzi, że właśnie dlatego, iż ta nazwa sama przez się jednakoowo odpowiada Pierwszej i Drugiej Osobie, w sposób szczególnie przysługuje Trzeciej Osobie, ponieważ ta Trzecia Osoba jest wspólnotową więzią Pierwszej i Drugiej Osoby Trójcy Świętej⁸. Scheeben zachęcał, by w tej specyfikacji iść dalej, a wtedy jaśniejsze stanie się określenie Trzeciej Osoby jako wspólnotowej więzi Ojca i Syna Bożego. Trzecia Osoba jest wyrazem i pieczęcią tej duchowej jedności, która istnieje między Ojcem oraz Synem Bożym, będących jednym Duchem. W Trzeciej Osobie najjaśniej wyraża się oraz docho-

⁵ M. J. Scheeben, *Die Mysterien des Christentums*, w: tenże, *Gesammelte Schriften*, t. 2, Freiburg i. Br. 1941, s. 99; tłum. J. Rostworowski, I. Bieda, Kraków 1970, s. 104; por. A. Huerga, *La pneumatología de M. J. Scheeben*, w: *M. J. Scheeben teologo cattolico d'ispirazione tomista*, Libreria Editrice Vaticana 1988, s. 155; L. Jammarrone, *Il mistero della SS. Trinità nell'opera di M. J. Scheeben „I misteri del Cristianesimo”*, w: *M. J. Scheeben teologo cattolico d'ispirazione tomista*, s. 145n.

⁶ Zob. M. J. Scheeben, *Die Mysterien des Christentums*, s. 82.

⁷ Zob. tamże, s. 99.

⁸ „Ut ex nomine, quod utriusque convenit, utriusque communio significetur, vocatur donum amborum Spiritus sanctus” (*De Trin.* l. 5, c. 11 fin.); „quia communis est ambobus, id vocatur ipse proprie, quod ambo communiter” (ibid. l. 15, c. 19 fin.); zob. M. J. Scheeben, *Die Mysterien des Christentums*, s. 82; por. G. Giannini, *San'Agostino ne „I misteri del Cristianesimo” di M. J. Scheeben*, w: *M. J. Scheeben teologo cattolico d'ispirazione tomista*, s. 482.

dzi do szczytu duchowość (*die absolute Geistigkeit*), duchowy charakter, dwóch innych Osób, Ojca oraz Syna Bożego⁹.

Jedność w Bogu niejako uosabia się w Duchu Świętym. Wskazuje na to nazwa, odnoszona do Ducha Świętego, której treść Scheeben próbuje analizować. Chodzi tu o słowo „tchnienie”, które w języku greckim *πνευμα* i w języku łacińskim *Spiritus* stało się imieniem własnym Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Scheeben uważa, że ta nazwa jest najbogatszym, najżywotniejszym i najbardziej konkretnym imieniem, jakie znajdujemy dla Trzeciej Osoby i jakiego moglibyśmy pragnąć. Nazwa ta wyraża jedność życia. Tchnienie, które określa Trzecią Osobę Trójcy Świętej, jest wylaniem samoistnej, nieskończonej i wewnętrznej jedności życia między Ojcem i Synem, które nie potrzebuje żadnego pośredniczenia, ani go nie dopuszcza. W Bogu strumień życia wypływa z jedności Ojca i Syna w Duchu Świętym – Tchnieniu, by w Nim począć i w Nim się zawrzeć. Tchnienie będące wylaniem strumienia życia, który wypływa z jedności Ojca i Syna, a zarazem objawia tę jedność i ją zawiera, znajduje dalsze wyjaśnienie w nazywaniu Ducha Świętego uściskiem Ojca oraz Syna. W tym uścisku, a więc w Duchu Świętym, Ojciec oraz Syn nie tylko wzajemnie się sobie oddają, ale i obejmują¹⁰.

Trzecia Osoba Trójcy Świętej wyraża zarówno jedność życia Ojca oraz Syna Bożego, jak i jedność Ich miłości. Dlatego Ojcowie Kościoła, przypomina Scheeben, chętnie nazywali Ducha Świętego *osculum Patris et Filii*. Przy czym *osculum* – „pocałunek” – jest wyrazem jedności życia Ojca oraz Syna w jedności Ducha, gdyż wszystkie Osoby Trójcy Świętej są jednym Duchem. *Osculum* – „pocałunek”, jako nazwa odnoszona do Ducha Świętego, dopełnia inną nazwę: tchnienie. Duch Święty jest tchnieniem miłości¹¹.

Do Trzeciej Osoby Trójcy Świętej najchętniej odnosi się nazwę „Duch”. Wprawdzie ta nazwa w języku greckim i łacińskim jest iden-

⁹ Zob. M. J. Scheeben, *Die Mystrien des Christentums*, s. 82; por. G. Giannini, *San'Agostino ne „I misteri del Cristianesimo” di M. J. Scheeben*, w: *M. J. Scheeben teologo cattolico d'ispirazione tomista*, s. 482n.

¹⁰ Zob. M. J. Scheeben, *Die Mystrien des Christentums*, s. 82-86. 141; por. L. Jammarrone, *Il mistero della SS. Trinità nel' opera di M. J. Scheeben „I misteri del Cristianesimo”*, w: *M. J. Scheeben teologo cattolico d'ispirazione tomista*, s. 134.

¹¹ M. J. Scheeben, *Die Mystrien des Christentums*, s. 84n.; por. M. Hauke, *Das Faszinierende der göttlichen Gnade. Zur charitologischen Ästhetik bei M. J. Scheeben*, *Forum Katholische Theologie* 9/1993, s. 284.

tyczna z tchnieniem, to jednak oznacza ona, że jedność życia w Bogu, którą uosabia Trzecia Osoba Trójcy Świętej, właśnie dlatego jest na wskroś duchowa i niematerialna, a ponadto wskazuje na to, kto jest w rzeczywistości nośnikiem życia duchowego¹². Nazwa „Duch Święty” odnoszona do Trzeciej Osoby Trójcy Świętej, czy po prostu imię Trzeciej Osoby Boskiej – Duch Święty, oznacza duchową substancję Boga, istotę Boga. Duch Święty jest substancjalnym tchnieniem Boga, to znaczy, że pochodzi i wypływa z istoty, z substancji Boga i zawiera w sobie tę istotę. Jest On substancjalnym, istotowym wylaniem duchowej, żywotnej natury Ojca oraz Syna. W tym znaczeniu można mówić, że Duch Święty jest współistotny (*consubstantialis*) Ojcu oraz Synowi¹³.

Z nazwą „tchnienie”, odnoszoną do Ducha Świętego, łączy się inna nazwa: „pochodzenie” (*processio*). Ojciec oraz Syn złączeni w miłości przelewają swoją Boską naturę na Ducha Świętego. Inaczej mówiąc, pochodzenie, to objęcie pełne miłości w niezmaconym pokoju. Duch Święty przez swoje pochodzenie od Ojca i Syna jest więzią oraz pieczęcią absolutnej jedności Trójcy Świętej. Nazwa „pieczęć”, odnoszona do Ducha Świętego, uzupełniona innym wyrażeniem: „korona”, powraca jeszcze raz, gdy Scheeben zauroczony jednością w Bogu, połączeniem oraz wspólnotą między Osobami, wskazuje na Ducha Świętego jako na Tego, który łączy ze sobą i w sobie Ojca oraz Syna. Łączy jako Osoby, od których pochodzi bezpośrednio. Łączy jako owoc wzajemnej miłości. W Nim Ojciec i Syn wyrażają swoją jedność oraz ukazują, że są jednym Duchem. Duch Święty bowiem jest koroną i pieczęcią Trójcy Świętej¹⁴.

Trynitarna relacja *My*

Osobową właściwość Ducha Świętego w Trójcy Świętej określa H. Mühlen formułą: „jedna Osoba w dwóch Osobach”¹⁵. Osoba Du-

¹² Zob. M. J. Scheeben, *Die Mystrien des Christentums*, s. 85.

¹³ Zob. tenże, *Schöpfungslehre. Sündenlehre*, w: tenże, *Gesammelte Schriften*, t. 5, Freiburg i. Br. 1961, s. 406n.

¹⁴ Zob. tenże, *Die Mystrien des Christentums*, s. 87-146. Scheeben użył także podobnego wyrażenia odnoszącego się do tej samej nazwy Ducha Świętego jako „korony oraz pieczęci Trójcy Świętej” – „das krönende Band von Vater und Sohn”; tenże, *Gesammelte Schriften*, t. 6, cz. 2, Freiburg i. Br. 1954, s. 235.

¹⁵ „Eine Person in zwei Personen”; H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, Münster 1966, s. 168.

cha Świętego jest konstytuowana (*konstituiert*) przez osobowe, poznawcze i miłujące odniesienie do Ojca i Syna. Jako trzecią Osobę Trójcy Świętej można Go określać trynitarną relacją *My*¹⁶. Teologiczny pewnik: *duo quidem spirantes, sed unus spirator*, odnoszący się do pochodzenia Ducha Świętego, wyprowadzony z nauki Soborów: Lyonńskiego II¹⁷ i Florenckiego¹⁸, a wyjaśniony przez św. Tomasza z Akwinu¹⁹, Mühlen formułuje jako *My* zespalające Ojca i Syna²⁰. Duch Święty jest biernym tchnieniem (*spiratio passiva*) czynnego tchnienia (*spiratio activa*) *My* Ojca i Syna. Skoro *spiratio activa* może być określane jako czyn *My* Ojca i Syna, to *spiratio passiva* odpowiednio może być określane jako utrzymujący się czyn *My* w Bóstwie, jako czyn *My* w Osobie. Dlatego można również powiedzieć, że Duch Święty jest utrzymującym się czynem *My* Ojca i Syna, jest On *My* w osobie, względnie trynitarną relacją *My*. Duch Święty jest trynitarną relacją *My*, o ile czyn *My*, wspólny Ojcu i Synowi, utrzymuje w sobie samym, o ile w Duchu Świętym jest ten czyn *My*. Miłość Ojca i Syna ukazuje się w *spiratio activa* w pierwotnym sposobie *My* i równocześnie konkretyzuje się w Duchu Świętym i w Nim się utrzymuje. Duch Święty jest Osobą Trójcy Świętej przez tchnienie Ojca i Syna, akt *My* utrzymujący się w Duchu Świętym oraz przez to, że Duch Święty jest w Ojcu i Synu. Tchnienie należy wprowadzić do osobowej właściwości Ojca i Syna, ale nie konstytuuje Ojca i Syna jako Osoby. Natomiast Duch Święty jest Osobą przez konstytuującą relację do Ojca i Syna. Duch Święty jest jako Osoba jedną Osobą w dwóch Osobach. W tym ukazuje się najwyraźniej osobowa właściwość Ducha Świętego. Łączy On Ojca i Syna tak, że – o ile jest Osobą – jako numerycznie jedna i ta sama Osoba jest w dwu pozostałych Osobach²¹.

¹⁶ Zob. tenże, *Die Veränderlichkeit Gottes als Horizont einer zukünftigen Christologie*, Münster 1969, s. 27; por. T. Wilecki, *Kategorie relacji międzyosobowych: „Ja – Ty” i „My” w zastosowaniu do rozumienia Trójcy Świętej. Koncepcja Heriberta Mühlhena*, Studia Gnieźnieńskie 8/1984-85, s. 131-167.

¹⁷ Zob. Sobór Lyonński II, *Constitutio de Summa Trinitate et fide catholica* (18 V 1274); DS 850; BFn IV 36.

¹⁸ Zob. Sobór Florencki, *Bulla unionis Graecorum „Laetentur caeli”* (6 VII 1439; DS 1300nn.; BFn II 42).

¹⁹ Zob. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, I, q. 36, a. 4-7.

²⁰ Zob. H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, s. 143 nr; por. tenże, *Soziale Geisterfahrung als Antwort auf eine einseitige Gotteslehre*, w: C. Heitmann, H. Mühlen (red.), *Erfahrung und Theologie des Heiligen Geistes*, Hamburg 1974, s. 272.

²¹ Zob. H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, s. 157-164; por. A. Czaja, *Jedna Osoba w wielu osobach. Pneumatologiczna eklezjologia Heriberta Mühlhena*, Opole 1997, s. 44-66;

Duch Święty jako Osoba w Trójcy Świętej jest węzłem jedności Osób Boskich²². Odwołując się do encykliki Piusa XII *Mystici Corporis*, Mühlen wskazuje na jedność jako odwiecznie istniejącą przez Ducha Świętego i w Duchu Świętym. Duch Święty to odwieczna, niestworzona zasada jedności – *principium unitatis increatum*²³. Jest to zasada osobowa. Jedność Trójcy Świętej to nie tylko przenikanie się wzajemne Osób Boskich, nie tylko zespolenie się tych Osób węzłem niewidzialnym, węzłem miłości, ta jedność to obecność Osób w Osobie i Osoby w Osobach, to obecność Ojca i Syna w Duchu Świętym i Ducha Świętego w Ojcu i Synu, przede wszystkim Ducha Świętego w Ojcu i Synu, jako węzła jedności Osoby Ojca i Osoby Syna – jedna Osoba w dwóch Osobach.

Communio z Trójjedynym Bogiem

Najściślejsze zjednoczenie z Bogiem przejawia się w tym, że wierzący mają udział w najściślejszej i najgłębszej wspólnotce miłości, która zachodzi w Bogu: między Ojcem i Synem w Duchu Świętym jako Więzi Miłości między Ojcem i Synem oraz Sprawcy przedziwnej wspólnoty wierzących, która wewnętrznie zespała z Chrystusem.

Podstawa godności ludzkiej

Według nauki II Soboru Watykańskiego, podstawę godności ludzkiej stanowi wezwanie człowieka do zjednoczenia (*communio*)

J. B. Banawiratma, *Der Heilige Geist in der Theologie von Heribert Mühlen. Versuch einer Darstellung und Würdigung*, Frankfurt a. M. 1981, s. 203-219.

²² Zob. H. Mühlen, *Der Heilige Geist als Person*, s. 162; por. J. B. Banawiratma, *Der Heilige Geist in der Theologie von Heribert Mühlen*, s. 292; H. Mühlen, *Person und Appropriation. Zum Verständnis des Axioms: In Deo omnia sunt unum, ubi non obviat relationis oppositio*, Münchener theologische Zeitschrift 16/1965, s. 37-57; tenże, *Neu mit Gott. Einübung in christliches Leben und Zeugnis*, Freiburg i. Br. 1991, s. 85.

²³ Zob. H. Mühlen, *Una Mystica Persona*, München 1964, s. 61; por. tenże, *Kommentar*, w: F. Kuntner, J. Stimpfle, O. Wüst, *Erneuerung aus dem Geist Gottes*, Mainz 1987, s. 206. Zasada ta ma implikacje eklezjologiczne; zob. A. Czaja, *Una Mystica Persona. Zasadnicze elementy pneumatologicznej eklezjologii Heriberta Mühlena*, Collectanea Theologica 63 (1993) 4, s. 79; A. Anton, *El Espíritu Santo y la Iglesia*, Gregorianum 47/1966, s. 101-113; B. Langemeyer, *Die Kirche als Mysterium des Heiligen Geistes*, Franciskanische Studien 48/1966, s. 165-166; F. Blachnicki, *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła. Pneumatologiczny wymiar Kościoła i jego konsekwencje pastoralne*, Znak 28/1976, s. 59-172.

z Bogiem²⁴. Człowiek bowiem został stworzony przez Boga do życia we wspólnocie z Nim, do *communio* z Bogiem i do wspólnoty (*communio*) z drugim człowiekiem. Dlatego dopiero w doskonałej *communio* z Bogiem życie człowieka staje się życiem prawdziwym, jak pisze św. Augustyn²⁵: „Kiedy do Ciebie przywrę całą moją istotą, skończy się dla mnie wszelki ból i wszelki trud. Wtedy moje życie będzie naprawdę żywe, całe napełnione Tobą”²⁶. Szczęście swoje znajduje człowiek właśnie w doskonałej *communio* z Bogiem, wówczas radość jego będzie pełna (por. J 15,11) i nikt nie zdoła jej odebrać (por. J 16,22).

Communio z Bogiem nie oznacza jednak jakiegoś bliżej nieokreślonego stanu. *Communio* z Bogiem to relacje między osobami: jeden Bóg w trzech Osobach oraz człowiek jako osoba. Jednakże taka *communio* z Bogiem nie zamazuje istotnej różnicy, jaka istnieje rzeczywiście: Bóg Stworzyciel i stworzony przez Niego człowiek. *Communio* z Bogiem wyklucza pokusę bycia równym Bogu: „tak jak Bóg” (Rdz 3,5), natomiast podkreśla pochodzenie człowieka od Boga: „Ja rzekłem «Jesteście bogami – i wszyscy synami Najwyższego»” (Ps 82 [81], 6; por. J 10,34-35) i „my jesteśmy z Boga” (1 J 4,6; por. 5,19).

Człowiek został bowiem tak ukształtowany przez Boga, iż jedynie On, zjednoczenie z Nim, *communio* z Bogiem przemienia człowieka, zaspokaja tęsknotę ciała ludzkiego: „za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody” (Ps 63/62/, 2), wskazuje na godność ciała, jak mówi św. Paweł: „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?” (1 Kor 6,19), spełnia pragnienie duszy ludzkiej, która „pragnie Boga, Boga żywego” (Ps 42/41/, 3), uspokaja serce ludzkie, jak mówi św. Augustyn: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”²⁷ oraz daje rękojmię zmartwychwstania: „Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6,40.54).

²⁴ Zob. KDK 19.

²⁵ Zob. J. Misiurek, *Augustyn*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, kol. 1094-1095; H. Marrou, *Augustyn*, Kraków 1966; A. Trape, *Św. Augustyn*, Warszawa 1987; E. Hendriks, *Augustinus*, w: J. Höfer, K. Rahner (red.), *Lexikon für Theologie und Kirche* t. 1, Freiburg i. Br. 1957, kol. 1094-1101.

²⁶ Św. Augustyn, *Wyznania*, Warszawa 1987, s. 246.

²⁷ *Tamże*, s. 7.

Powołanie człowieka

Communio z Bogiem jest powołaniem człowieka. To nie człowiek wybiera tę *communio*, to Bóg go do niej powołuje: „Bóg bowiem powołał i powołuje człowieka, aby przylgnął do Niego całą swą naturą w wiecznym uczestnictwie nieskazitelnego życia Bożego”²⁸. W tym powołaniu wyraża się godność człowieka. II Sobór Watykański uczy: „Osobliwą rację godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestnictwa w życiu Boga”²⁹. *Communio* z Trójcą Świętą ma dla człowieka wymiar ontologiczny. Stanowi o tym, kim człowiek jest, jaką ma godność, jakie ma powołanie, jaki sens ma jego życie.

Do wewnętrznej *communio* z Bogiem sam Bóg wezwał człowieka na początku. On bowiem objawił siebie pierwszym ludziom. Tej *communio* z Bogiem nie zniszczył grzech pierworodny. Po upadku pierworodnym Bóg wzbudził w człowieku nadzieję zbawienia, przez obietnicę odkupienia³⁰. Natomiast już od chwili stworzenia człowiek skierowany jest ku swemu celowi nadprzyrodzonemu, który osiąga w *communio* z Bogiem³¹.

To powołanie człowieka do *communio* z Bogiem stanowi więc osobliwą rację godności ludzkiej. Jej racją nie jest bowiem natura ludzka, tzn. człowiek jako człowiek, ale powołanie do uczestnictwa w życiu Boga (por. J 10,34-35). Godność ludzka nie pochodzi od człowieka, lecz od Boga. Niszczy ją egoizm, wykorzystywanie człowieka przez człowieka, co z kolei rodzi przemoc, totalitaryzmy, ateizm. Człowiek „istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go z miłości i wciąż z miłości zachowuje, a żyje w pełni wedle prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy”³². Zaprzeczanie zaś istnieniu Boga, albo afirmacja człowieka w oderwaniu od Niego, tworzenie sobie boga przez człowieka, który przecież nie jest Bogiem Ewangelii, uwikłanie w sprawy ziemskie, co utrudnia, a nawet wręcz uniemożliwia dostęp do Boga, obrona dostępu Bogu do serca ludzkiego, brak wiary w życiu religijnym, moralnym i społecznym, może stwarzać pozory wolności

²⁸ KDK 18.

²⁹ *Tamże* 19.

³⁰ Zob. KO 3.

³¹ Por. Pius XII, Enc. *Humani generis* (12 VIII 1950), DS 3891.

³² KDK 19.

i afirmacji człowieka, w konsekwencji zaś prowadzi do degradacji i zniewolenia, pozostawiając człowieka bez jakiegokolwiek nadziei, przez co ziemię, krainę mlekiem i miodem płynącą, zamienia w padół płaczu, a dar szczęśliwej nieśmiertelności, w wieczne nieszczęście. Dlatego II Sobór Watykański tak wyraźnie mówi o *communio* z Bogiem. Potwierdza zaś zwołany w dwudziestą rocznicę zakończenia tegoż Soboru II Nadzwyczajny Synod Biskupów wyjaśniając w *Relacji Końcowej*, że tu „chodzi o zjednoczenie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym”³³.

Dzieło Ducha Świętego

Communio z Trójcą Świętą jest dziełem Ducha Świętego. Dokończy się ona w Duchu Świętym. Duch Święty bowiem jest węzłem miłości między Ojcem a Synem. On też sprawia wspaniałą wspólnotę wierzących³⁴. Dzięki Niemu ta wspólnota jest prawdziwą *communio* o wymiarze Bosko-ludzkim, zarówno gdy chodzi o przyczynę sprawczą, jak i rzeczywistość ontologiczną. Tak więc *communio* z Bogiem jest *communio* z Ojcem, Synem i Duchem Świętym – *communio* z Trójcą Świętą, *communio* z Bogiem osobowym.

Communio ta realizuje się szczególnie przez sprawowanie Eucharystii. Przez dziękczynienie (*eucharistia*) wobec Ojca, przez wspomnienie (*anamnesis*) Chrystusa i wezwanie (*epiklesis*) Ducha Świętego msza św. wprowadza wierzących w obecność i we wspólnotę (*communio*) Trójjedynego Boga. W Eucharystii mamy przystęp do Boga Ojca, przez Syna, Słowo Wcielone, ukrzyżowanego i wywyższonego Pana. Przez wylanie Ducha Świętego osiągamy *communio* z Trójcą Świętą i stajemy się „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1,4). W taki sam też sposób buduje się i rozrasta Kościół Boży, a tym samym ukazuje się (*manifestatur*) *communio* klekajalna³⁵.

W Eucharystii, do *communio* ze sobą Ojciec niebieski prowadzi swoje dzieci żyjące na tym świecie³⁶. Eucharystia jednoczy ludzi

³³ *Relacja Końcowa*, w: *Nadzwyczajny Synod Biskupów. Dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1986, s. 7-38 (dalej: RK), RK C. 1.

³⁴ Zob. P. Fransen, *Die kirchliche communio, ein Lebensprinzip*, w: G. Alberigo, Y. Congar, H. J. Pottmeyer (red.), *Kirche im Wandel* Düsseldorf 1982, s. 177.

³⁵ Zob. DE 7.

³⁶ Por. III Modlitwa Eucharystyczna.

z Jezusem Chrystusem, żywą Ofiarą za grzechy, i uwielbionym Panem. Przy łamaniu chleba eucharystycznego rzeczywiście (*realiter*) ludzie uczestniczą w Ciele Chrystusa i zostają wyniesieni do *communio* z Nim, jak i między sobą (*cum Eo ac inter se*)³⁷. Wszczepienie w eucharystyczną wspólnotę (*in communionem eucharisticam*) i udział w Eucharystii określają życie w *communio* z Chrystusem (*vitam in Christi communionem*)³⁸. Zmartwychwstały Pan mówi: „Będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” (Ap 3,20). Wieczerzać zaś oznacza mieć *communio* z Chrystusem, od wieczernika poprzez Ogrójec, Kalwarię, do chwały zmartwychwstania, od udziału w kielichu Jezusa Chrystusa (por. Mt 20,23; Mk 10,39) do uczyty Godów Baranka (Ap 19,17).

Do *communio* z Chrystusem doprowadza ludzi Duch Święty, który uobecnia misterium Chrystusa, szczególnie w Eucharystii. Udział w Eucharystii przyczynia się do wzrostu *communio* z Duchem Świętym³⁹. Przez zesłanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy możliwe jest uczestniczenie w *communio* Trójcy Świętej.

Uczestnictwo w życiu Bożym

Communio z Bogiem, to uczestnictwo w życiu Bożym⁴⁰, to wspólnota z Bogiem, którą On sam umacnia i czyni stałą przez Wcielenie swego Syna⁴¹. Syn Boży jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem i On jest tej *communio* początkiem. Natomiast niejako sakramentem tej *communio* z Bogiem jest Kościół. W Jezusie Chrystusie Kościół staje się więc znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem⁴².

W dniu Pięćdziesiątnicy, przez zstąpienie Ducha Świętego, Kościół publicznie ujawnił się⁴³, aby głosić, świadczyć, aktualizować i upowszechniać misterium *communio* Trójcy Świętej⁴⁴. Włą-

³⁷ Zob. KK 7.

³⁸ Zob. DE 22.

³⁹ Zob. KKK 948.

⁴⁰ Zob. KDK 18.

⁴¹ Zob. DM 3.

⁴² Zob. KK 1.

⁴³ Zob. DM 4; KK 4.

⁴⁴ Zob. KKK 738.

czenie do Kościoła znaczy już teraz rzeczywiście włączenie do rodziny Dzieci Bożych, której centrum stanowi Bóg Ojciec i Jezus Chrystus, a jednoczącym węzłem jest Duch Święty – *communio* z Trójjedynym Bogiem. Tenże Duch Święty „jako współlistotny w Bóstwie Ojcu i Synowi, jest Miłością i Darem (niestworzonym), z którego jakby ze źródła (*fons vivus*) wypływa wszelkie obdarowanie względem stworzeń (dar stworzony): obdarowanie istnieniem wszystkiego poprzez akt stworzenia; obdarowanie człowieka łaską poprzez całą ekonomię zbawienia”⁴⁵. Duch Święty bowiem jest Panem i Ożywicielem (*Dominum et Vivificantem*) oraz życiodajną mocą Kościoła. Jezus Chrystus posłał od Ojca Kościołowi Ducha Świętego, aby był mu pomocą. Kościół jest więc znakiem i narzędziem obecności i działania Ducha Ożywciciela. W Duchu Świętym Trójjedyny Bóg obdarowuje człowieka swoim życiem: w *communio*, jaką człowiek ma z Bogiem, swoim Stwórcą, Odkupicielem i Panem. Tajemnica *communio* z Bogiem przekracza możliwość ludzkiego zrozumienia czy wyobrażenia. Dlatego Pismo Święte mówi o niej w obrazach: życie, światło, pokój, uczta weselna, wino królestwa, dom Ojca, niebieskie Jeruzalem, raj – „to, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2,9). Naprawdę szczęśliwym można stać się jedynie dzięki *communio* z Bogiem⁴⁶.

Nie przypadkowo więc ideą przewodnią podstawowego dokumentu II Soboru Watykańskiego, Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* jest *κοινωνία, communio*: Kościół bowiem to *communio* w Eucharystii, w Duchu Świętym, w widzialnym kierowaniu, w różnych posługach⁴⁷. W tymże Kościele Duch Święty mieszka, przemawia, daje świadectwo, przewodzi, jednoczy *in comunione* i posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, kieruje i owocami swymi przyozdabia⁴⁸. Duch

⁴⁵ Jan Paweł II, Enc. *Dominum et vivificantem* (18 V 1986), nr 10.

⁴⁶ Zob. Św. Augustyn, *De civitate Dei*, 11,6.

⁴⁷ Zob. *Dogmatische Konstitution über die Kirche*, Kommentar von A. Grillmeier, LThK²; H. S. Brechter i in. (red.), *Das Zweite Vatikanische Konzil. Dokumente und Kommentare* t. 1, Freiburg i. Br. 1966, s. 161.

⁴⁸ Zob. KK 4; por. M. Philipon, *Die Heiligste Dreifaltigkeit und die Kirche*, w: G. Baraúna (red.), *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche“ des Zweiten Vatikanischen Konzils* t. 2, Freiburg i. Br. 1966, s. 253n. (dalej: *De Ecclesia*).

Święty „wciela się” w Kościół czyniąc go jedną mistyczną Osobą z wielu osób⁴⁹ – miejscem realnej *communio* z Bogiem.

Nie ma *communio* z Bogiem tam, gdzie panuje bałwochwalstwo. Bałwochwalstwo zaś to nie tylko fałszywe kultы pogańskie, ale ubóstwianie tego, co nie jest Bogiem. Apostoł Paweł wyraźnie stwierdza, że bałwochwalstwo wyklucza z udziału w dobrach wiecznych (por. Ef 5,5; Ga 5,20) – stoi w sprzeczności z *communio* z Bogiem. Jezus przestrzegał swych uczniów: „Nie możecie służyć Bogu i mamonię” (Mt 6,24). Nie ma *communio* z Bogiem przy jednoczesnej *communio* z tym, co nie jest Bogiem, a tym bardziej z tym, co jest przeciwne Bogu. Apostoł Paweł przestrzega: „Nie wrzęczajcie się z niewierzącymi w jedno jarzmo. Cóż bowiem ma wspólnego sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo cóż ma wspólnego światło z ciemnością? Albo jakaż jest wspólnota Chrystusa z Beliaem lub wierzącego z niewiernym? Co wreszcie łączy świątynię Boga z bożkami? Bo my jesteśmy świątynią Boga żywego – według tego, co mówi Bóg: Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Przeto wyjdźcie spośród nich i odłączcie się od nich, mówi Pan, i nie tykajcie tego, co nieczyste, a Ja was przyjmę i będę wam Ojcem, a wy będziecie moimi synami i córkami – mówi Pan wszechmogący” (2 Kor 6,14-18)⁵⁰.

***Communio* trynitarna zasadą sprawczą *communio* eklezjalnej**

U podstaw *communio* eklezjalnej leży „zjednoczenie z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym”⁵¹. To zjednoczenie oznacza udział *communio* eklezjalnej w *communio* trynitarnej⁵². Zasadą takiej *communio* jest Duch Święty. Chrzęścijanie bowiem „w szczo-

⁴⁹ H. Mühlen, *Una mystica Persona. Die Kirche als Mysterium der Identität des Heiligen Geistes in Christus und den Christen*, München-Paderborn-Wien 1964.

⁵⁰ „Nazwa Beliar (Belial) była używana w ST na określenie ludzi przewrotnych, nikczemnych, niegodziwych, nicponi (por. Pwt 13,14; 15,9; 1 Sm 10,27; 2 Sm 23,6; Prz 6,12), aż stała się rzeczownikiem abstrakcyjnym znaczącym: «największe zło». Z czasem zaczęto używać jej jako synonimu nieprawości lub określenia Szatana (np. 1 Sm 1,16; 2,12; 2 Krn 13,7). W Testamencie XII Patriarchów tak został nazwany Szatan, a w Quamran – duch ciemności. Antyteza: Bóg – Beliar, podobnie jak: światłość – ciemność, znana była w apokalipcie żydowskiej. Paweł użył antytezy: Chrystus – Beliar (2 Kor 6,15). Beliar to zatem przeciwnik Chrystusa, Antychryst”; P. Cz. Bosak, *Słownik – Konkordancja osób Nowego Testamentu*, Poznań 1991, s. 58.

⁵¹ RK II, C, 1.

⁵² Zob. *Zukunft aus der Kraft des Konzils. Die außerordentliche Bischofssynode 85, Die Dokumente mit einem Kommentar von W. Kasper*, Freiburg i. Br. 1986, s. 88.

drobliwości Ducha Świętego dostępują zjednoczenia z Trójcą Świętą, stawszy się «uczestnikami Bożej natury» (2 P 1,4)⁵³. *Communio* z Trójcą Świętą stanowi o *communio* eklezjalnej. *Communio* trynitar-na jest nie tylko wzorem dla *communio* eklezjalnej, ale jest jej zasadą sprawczą. Wyznawcy Chrystusa „im mocniejszą więzią będą zespoleni z Ojcem, Synem i Duchem, tym głębiej i łatwiej potrafią pomnażać wzajemne braterstwo”⁵⁴. Kościół jest odzwierciedleniem *communio* trynitarnej. Transcendentną zasadą jedności Kościoła jest Duch Święty, w nim obecny, który zachowuje Kościół w prawdzie i go uświęca. Odkrycie na nowo wartości pneumatologii jest jednym z czynników zmieniających w sposób istotny oblicze Kościoła i sens świadomej przynależności do niego⁵⁵.

Trynitarne wymiar Kościoła

Trójjedyny Bóg jest sprawcą i celem Kościoła. Bez ścisłego związku z Trójjedynym Bogiem, nie ma po prostu Kościoła. Kościół jest Kościołem Trójjedynego Boga. Chodzi tu bowiem nie tylko o przyczynowy, ale zarazem o istotowy związek Kościoła z Trójjedynym Bogiem w różnicowanej i wzajemnej jedności Ojca, Syna i Ducha Świętego. Kościół jest powołaną do życia przez Trójjedynego Boga wspólnotą wierzących.

To, że Kościół jest zakorzeniony w życiu Trójjedynego Boga, nie znaczy, że neguje się jego ludzki wymiar lub toruje drogę do eklezjalnej uzurpacji. Niemożliwe jest jednak także takie rozumienie Kościoła, które skłaniałoby się ku temu, by widzieć go tylko lub przede wszystkim jako zjawisko społeczne. Wprawdzie Kościół jest zgromadzeniem – jak wskazuje na to greckie wyrażenie *ἡ ἐκκλησία* (łac. *Ecclesia*) – ale wierzących gromadzi Bóg Ojciec przez Syna swego, Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym. O Kościele we właściwym znaczeniu można mówić dopiero po wywyższeniu Jezusa Chrystusa (śmierci, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu) i po zesłaniu Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy⁵⁶.

⁵³ DE 15.

⁵⁴ Tamże 7.

⁵⁵ Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. 2, Warszawa 1995, s. 249.

⁵⁶ K. L. Schmidt, Art. *ἐκκλησία*, *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, t. 3, s. 505-507.

Kościół jest więc zgromadzeniem, wspólnotą, którą II Sobór Watykański chętnie nazywa *communio*. Przypomina o tym *Relacja Końcowa* II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w dwudziestą rocznicę zakończenia Soboru: „Sobór Watykański II uczynił wiele, aby Kościół był wyraźniej rozumiany jako *communio* i bardziej konkretnie jako *communio* urzeczywistniany”⁵⁷. Kościół ten od Boga pochodzi i w Bogu trwa. Trzy elementy stanowią o jego istocie: zbawcza wola Ojca, odkupieńcze dzieło Syna Bożego i uświęcające działanie Ducha Świętego. Innymi słowy: Kościół został powołany przez Boga Ojca, historyczne istnienie otrzymał w Jezusie Chrystusie, a źródło życia ma w Duchu Świętym. Elementy te: teocentryczny, chrystologiczny i pneumatologiczny, konstytuują prawdziwy Kościół.

II Sobór Watykański widzi ustanowienie Kościoła w powiązaniu z całym misterium Chrystusa: „Przedwieczny Ojciec, na skutek najzupełniej wolnego i tajemnego zamysłu swej mądrości i dobroci, stworzył świat cały, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym; nie opuścił też ludzi po ich upadku w Adamie, dając im nieustannie pomoce do zbawienia przez wzgląd na Chrystusa, Odkupiciela, «który jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia» (Kol 1,15). Wszystkich zaś wybranych Ojciec przed wiekami «przewidział i przeznaczył, aby się stali podobni do Syna Jego, który miał być pierwotnym między wielu braćmi» (Rz 8,29). A wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele świętym, który... objawiony został

⁵⁷ RK II, C 1. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* stanowi doktrynalną bazę dla innych dokumentów soborowych. W tejże Konstytucji Sobór używa wyrażenia „*communio* eklezjalna” (KK 13). Wyrażenie to znajduje się w drugim rozdziale tej Konstytucji, traktującym o Ludzie Bożym (*de Populo Dei*). Co znaczy soborowe wyrażenie „*communio* eklezjalna”? Sobór nie wyjaśnia wprost tego sformułowania, chociaż używa go także w innych dokumentach, szczególnie w Dekrecie o ekumenizmie (DE 3. 4. 13. 19. 20; DK 9; DM 22). Podobnie jest z wyrażeniami *communio Ecclesiae* (KL 69; DE 3; por. KK, *Nota explicativa praevia*, 2^o), *communio cum Ecclesia* (DM 19. 20; DE 3), *communio ecclesiarum* (DM 38. 19), czy *communio totius Iesu Christi Mystici Corporis* (KK 50. 9. 13; DA 18; DKW 2; DE 2). Słowo *communio* ma w dokumentach soborowych szczególne znaczenie. Sobór używa również synonimów słowa *communio*: *communitas*, *societas*, *unio* i innych; por. Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako communio*, „*Communio notio*” (28 V 1992), nr 1; Dekret über den Ökumenismus, *Kommentar* von J. Feiner, LThK. E, t. 2, s. 40; *Dogmatische Konstitution über die Kirche*, *Kommentar* von A. Grillmeier, LThK. E, t. 1, s. 177. 191. 193; W. Kasper, *Die Communio – Ekklesiologie als Grundlage für eine erneuerte Pastoral*, Rottenburg 1990, s. 6.

przez wylanie Ducha, a w końcu wieków osiągnie swe chwalebne dopełnienie. Wtedy zaś, jak to czytamy u świętych Ojców, wszyscy sprawiedliwi, poczynając od Adama, «od Abła sprawiedliwego aż po ostatniego wybranego», zostaną zgromadzeni w Kościele powszechnym u Ojca⁵⁸.

Kościół jest zakorzeniony w nierozdzielnej wspólnocie czyli *communio/koinonia* Trzech Osób Boskich, a przez to sam jest ukonstytuowany jako *communio/koinonia*. Albowiem Kościół jest przede wszystkim najwyraźniejszym obrazem Trójcy Świętej⁵⁹. Tajemnica Kościoła w pełni jawi się w świetle tajemnicy Trójcy Świętej⁶⁰. Misterium Kościoła polega na tym, że przez Chrystusa w Duchu Świętym człowiek ma dostęp do Ojca, aby w ten sposób stać się uczestnikiem Boskiej natury. „Największym wzorem i zasadą tej Tajemnicy jest jedność jednego Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego w Troistości Osób”⁶¹. Kościół jest jakby ikoną *communio* trynitarnej, Ojca, Syna i Ducha Świętego. Według słów Tertuliana, Kościół jest obrazem działania Trójcy Świętej: „Gdzie są Trzej, Ojciec, Syn i Duch Święty, tam również jest Kościół”⁶². Wspólnota Osób Boskich jest dla Kościoła wzorcem, przyczyną oraz celem: *Ecclesia de Trinitate*. Przeciwstawia się takie rozumienie podwójnemu redukcjonizmowi, który rzeczywistość Kościoła sprowadza na płaszczyznę czysto duchową, bądź niemal wyłącznie instytucjonalną⁶³. Ko-

⁵⁸ KK 2.

⁵⁹ Zob. H. de Lubac, *Glauben aus der Liebe*, Einsiedeln 1970, s. 392n.; Y. Congar, *La Tri-Unité de Dieu et? Eglise*, VS 56/1974, s. 678-703; tenże, *Die christologischen und pneumatologischen Implikationen der Ekklesiologie des II. Vatikanums*, w: *Kirche im Wandel*, s. 111-123; M.-D. Chenu, *Die Neubelebung der trinitarischen Grundstruktur der Kirche*, ConcD 17/1981, s. 453-460; H. J. Pottmeyer, *Der Heilige Geist und die Kirche*, Tutzinger Studien 2/1981, s. 45-55; tenże, *Kirche des dreifaltigen Gottes*, WuA 29/1988, s. 83-86; G. Larentzakis, *Trinitarisches Kirchenverständnis*, w: W. Breuning (red.), *Trinität*, Freiburg i. Br. 1984, s. 73-96; H. Schütte, *Zum Gedanken einer Trinitarischen Entfaltung der Ekklesiologie*, Catholica 39/1985, s. 173-192; W. Schöpsdau, *Trinitarische Ekklesiologie – ein Weg zur Heilung der Risse?* Materialdienst des Konfessionskundlichen Instituts Bensheim 45 (1994) 2, s. 23-27; H. Döring, *Die Communio-Ekklesiologie als Grundmodell und Chance der ökumenischen Theologie*, w: J. Schreiner, K. Wittstadt (red.), *Communio Sanctorum. Einheit der Christen – Einheit der Kirche*, Würzburg 1988, s. 442; K. Gózdź, *Paruzja jako „dzień Jezusa Chrystusa”*, Roczniki Teologiczne 41 (1994) 2, s. 90.

⁶⁰ Zob. KK 13.

⁶¹ DE 2.

⁶² Tertulian, *De bapt.* VI, 1, w: CCG, t. 1, s. 282.

⁶³ Zob. B. Forte, *La chiesa icona della Trinità*, Brescia 1984, s. 13-24; por. P. Drilling, *The genesis of the trinitarian ecclesiology of Vatican II*, Science et Esprit 1/1993, s. 61-78.

ściół na ziemi jest widzialną manifestacją świętej wspólnoty Trzech Osób, której zasadą jedności jest Duch Święty.

Communio Kościoła oparta jest na Trójcy Świętej jest to *communio* wierzących z Bogiem, z Trójcą Świętą. Znaczy to również, że Kościół uczestniczy we wspólnocie (*communio*) Ojca z Synem oraz we wspólnocie (*communio*) Ojca i Syna z Duchem Świętym. Albowiem w Nim, w Jezusie Chrystusie, Ojciec niebieski „wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi” (Ef 1,4-10). Tę tajemnicę objawił nam posłany przez Ojca Syn Boży. Jezus Chrystus, by wypełnić wolę Ojca, zapoczątkował królestwo Boże na ziemi, a posłuszeństwem swoim „aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8) dokonał odkupienia. Kościół, czyli królestwo Chrystusowe obecne już teraz w tej tajemnicy (*mysterium*) „dzięki mocy Bożej rośnie w sposób widzialny w świecie”⁶⁴.

Kościół ten został objawiony przez wylanie Ducha Świętego, kiedy dopełniło się dzieło, które Ojciec dał Synowi do wykonania (por. J 17,4). Całą pneumatologię, szczególnie eklezjologiczną pneumatologię, która ma mocną podstawę biblijną, II Sobór Watykański zawarł w czwartym artykule konstytucji *Lumen gentium*. Sobór uczy bowiem, że „zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2,18). On to właśnie jest Duchem życia, czyli źródłem wody tryskającej na żywot wieczny (por. J 4,14; 7,38-39); przez Niego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu, zanim śmiertelne ich ciała wskrzesi w Chrystusie (por. Rz 8,10-11). Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3,16;

⁶⁴ KK 3.

6,19); w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Ga 4,6; Rz 8,15-16 i 26). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocząc we wspólnocie (*in communione*) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4,11-12; 1 Kor 12,4; Ga 5,22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi”⁶⁵.

Mocne akcentowanie aspektów: historiozbawczego, chrystologicznego i pneumatologicznego nie oznacza zawężenia eklezjologii, lecz podkreślenie jej dogmatycznej treści. Jedność Kościoła dana w Jezusie Chrystusie jest zakorzeniona w Trójcy Świętej. *Communio* eklezjalna stworzona jest na obraz i podobieństwo Trójjedynego Boga i jest przeżywana w osobowej wspólnocie (*communio*) z Trójcą Świętą. Dekret o Ekumenizmie stwierdza: „Największym wzorem i zasadą tej tajemnicy jest jedność jednego Boga Ojca i Syna w Duchu Świętym w Troistości Osób”⁶⁶. To ujęcie ma istotne znaczenie w rozumieniu Kościoła jako *communio*. O trynitarnym zakorzenieniu Kościoła świadczy wiara chrześcijańska, która swą istotę wyraża przez adorację Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wiarę tę wyznają chrześcijanie słowami Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego. Chrześcijanie wyznają, że *communio* eklezjalna ukształtowana jest i podtrzymywana przez Trójjedynego Boga.

Kościół ma wymiar trynitarny, jest obrazem Trójcy Świętej. Chodzi o to, że Kościół jako *koinonia/communio* powiązany jest z Trójjedynym Bogiem w zróżnicowanej i wzajemnej jedności Ojca, Syna i Ducha Świętego. *Communio* ta jest podtrzymywana i ukształtowana przez Trójjedynego Boga. Łączność Kościoła ze wspólnotą trzech Osób Boskich ma konstytutywne znaczenie dla jego istoty i dla jego życia. Znajduje to wyraz w trzech nowotestamentowych określeniach Kościoła jako Ludu Bożego, Ciała Chrystusowego i Świątyni Ducha Świętego. Łączność ta oznacza, że Kościół uczestniczy we wspólnocie Ojca z Synem i Obu z Duchem Świętym. Jedność Kościoła jako *communio* wierzących ma swoje korzenie w *communio* trynitarniej. Wyraz temu daje pozdrowienie

⁶⁵ Tamże 4.

⁶⁶ DE 2.

znajdujące się w I Liście św. Jana: „Abyście i wy mieli współuczestnictwo [κοινωνίαν] z nami. A mieć z nami współuczestnictwo [κοινωνία] znaczy mieć je z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem” (1 J 1,3; por. J 17,21)⁶⁷.

Wizja biblijna dotycząca istotowego związku Kościoła z Trójjedynym Bogiem znana była dobrze Kościołowi w pierwszych wiekach. Wizja ta obecna jest w nowszej eklezjologii rzymskokatolickiej, jak to pokazuje np. konstytucja *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego i dialog katolicko-prawosławny, a także zadomowiła się w reformacyjnym rozumieniu Kościoła⁶⁸.

Kościół powszechny to, jak mówi II Sobór Watykański, cytując wypowiedź św. Cypriana, „lud pochodzący [adunata] z jedności Ojca i Syna i Ducha Świętego”⁶⁹. W tymże Kościele dokonuje się zjednoczenie człowieka z Trójjedynym Bogiem: z Ojcem i Synem i Duchem Świętym. O istocie Kościoła stanowi trynitarne źródło i zbawczy cel. W oderwaniu od trynitarnej konstrukcji nie można zrozumieć Kościoła i sensu jego istnienia, ani tym bardziej być członkiem tego Kościoła.

Naukę o Kościele II Sobór Watykański rozwija opierając się na podstawowej tajemnicy chrześcijańskiej wiary, tajemnicy Trójcy Świętej. Dlatego Kościół, według nauki soborowej, to Kościół trynitarny⁷⁰. Fundamentalne znaczenie dla tej trynitarnej perspektywy

⁶⁷ Por. J. Willebrands, *Una sfida ecumenica la nuova Europa*, Vercchio 1995, s. 97.

⁶⁸ Zob. KK 1; por. W. Hryniewicz, *Kościół siostrzane, dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*, Warszawa 1993, s. 35-44; H. Döring, *Die Communio-Ekklesiologie als Grundmodell und Chance der ökumenischen Theologie*, s. 451-458.

⁶⁹ „De unitate Patris et Filii et Spiritus Sancti plebs adunata”, Cyprian, *De Oratione Dominica*, 23; PL, t. 4, s. 553; por. KK 4; Jan Paweł II, Adh. Apost. *Christifideles laici* (30 XII 1988), nr 18. B. Forte widzi w tej wypowiedzi Cypriana klucz do pełnego i poprawnego rozumienia eklezjologii II Soboru Watykańskiego. Zob. B. Forte, *La chiesa icona della Trinità*, Brescia 1984, s. 24. Wypowiedź Cypriana pojawia się najczęściej w kontekście ukazującym *communio* eklezjalną jako udział w *communio* trynitarnej, zob. W. Kasper, *Kirche als Communio*, w: tenże, *Theologie und Kirche*, Mainz 1987, s. 276; J. Rigal, *Le Mystere de l'Eglise. Fondements théologiques et perspectives pastorales*, Paris 1992, s. 99; J. Freitag, *Geist-Vergessen – Geist-Erinnern. Vladimir Losskys Pneumatologie als Herausforderung westlicher Theologie*, Würzburg 1995, s. 181; G. Philips, *Eglise et son mystere au deuxieme Concile du Vatican*, t. I, Paris 1967, s. 91-93; H. de Lubac, *La Tres Sainte Trinité, et l'Eglise*, w: G. Barauna (red.), *Eglise de Vatican II*, G. Paris 1966, s. 296-297; tenże, *Quellen kirchlicher Einheit*, Einsiedeln 1974, s. 172-187; N. Silancez, „La Iglesia de la Trinidad”. *La Santissima Trinidad en el Vatican II. Estudio genético-teológico*, Salamanca 1981.

⁷⁰ Por. M. Philippon, *Die Heiligste Dreifaltigkeit und die Kirche*, De Ecclesia I, s. 260.

eklezjologii II Soboru Watykańskiego stanowi tekst apostoła Pawła znajdujący się na początku Listu do Efezjan: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który napelnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie” (1,1-3).

Wież między Trójcą Świętą a Kościołem

W kontekście pojęcia *communio* wyróżniają się dwa aspekty więzi istniejącej między Trójcą Świętą a Kościołem: życie wewnątrztrynitarne, czyli relacje zachodzące między Osobami Trójcy Świętej, oraz ekonomia zbawienia, czyli działanie Osób Boskich w historiozbawczym wydarzeniu Kościoła. Można tu zauważyć zbieżność z podstawowym aksjomatem (*Grundaxiom*) K. Rahnera: „Trójca «ekonomiczna» jest Trójcą «immanentną» i odwrotnie”⁷¹. Y. Congar zwraca uwagę, że stanowisko K. Rahnera, które pokrywa się ze stanowiskiem K. Bartha, w teologii Reformacji spotkało się z szerokim uznaniem⁷². Zbawcze „samoudzielanie się” Boga, rozpatrywane z perspektywy odbiorcy, nie spycha jednak w cień tak owocnej u Ojców Kościoła, teologicznej refleksji nad Trójcą „immanentną”. Albowiem dokonuje się ono w wierze, która wertykalnie łączy ludzi z Bogiem i pozwala im mieć udział w życiu Trójjedynego Boga⁷³.

Communio eklezjalna ma swoje źródło, siłę życiową oraz kres w *communio* trynitarnej. Kościół pochodzący z miłości Ojca, założony w czasie przez Chrystusa Odkupiciela, zgromadzony w Duchu Świętym, ma cel zbawczy i eschatologiczny⁷⁴. Trynitarne podstawy

⁷¹ „Die «ökonomische» Trinität ist die «immanente» Trinität und umgekehrt”. K. Rahner, *Bemerkungen zum dogmatischen Traktat „De Trinitate”*, w: tenże, *Schriften zur Theologie*, Einsiedeln 1964, t. 8, s. 115; tenże, *Der dreifache Gott als transzendenter Urgrund der Heilsgeschichte*, *Mysterium Salutis* II, s. 328; por. *Das Verhältnis von „ökonomischer” und „immanenter” Trinität*, *Zeitschrift für Theologie und Kirche* 72/1975, s. 353-364; W. Kasper, *Der Gott Jesu Christi*, Mainz 1982, s. 333n.; I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Tarnów 1996.

⁷² Zob. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. 2, Warszawa 1996, s. 29.

⁷³ Zob. E. Cassidy, *The future of the Ecumenical Movement*, w: T. F. Best, G. Gassmann (red.), *On the way to Fuller Koinonia, Faith and Order Paper No 166 World Council of Churches Publications*, Geneva 1994, s. 139.

⁷⁴ Zob. KDK 40. G. Greshake, *Der dreieine Gott. Eine trinitarische Theologie*, Freiburg i. Br 1997, s. 377-389; B. Forte, *La chiesa icona della Trinità*, J. M. R. Tillard, *Eglise Eglises. Ecclésiologie de communion*, Paris 1987; G. L. Müller, *Das trinitarische Grundverständnis der Kirche in der Kirchenkonstitution „Lumen gentium”*, Münchener theologi-

relatywizuje problem kościelnej instytucji, która jest jej poddana całkowicie. Z drugiej zaś strony tylko jeden Kościół, który jest prawdziwie ikoną *communio* trynitarnej, może być „sakramentem” *communio* ludzi z Bogiem oraz między sobą⁷⁵.

Pragnienie *communio* jest fundamentalne dla każdej osoby. Lud ochrzczonych odpowiada na to pragnienie żyjąc najpierw *communio* z Bogiem, będącej źródłem i szczytem *communio* między nami. Ponieważ Trójca Święta: Ojciec, Syn i Duch Święty, dała Kościołowi wewnętrzną więź, która go zgromadza, siłę, która go wiąże oraz misję, która go posyła, Orygenes nie waha się powiedzieć, że Kościół jest pełen Trójcy⁷⁶. Natomiast G. Philips w swym komentarzu do konstytucji *Lumen gentium* mówi o Osobach Boskich oraz o osobach ludzkich, uczestniczących w *communio* trynitarnej⁷⁷. Albowiem Kościół na ziemi jest widzialną manifestacją świętej *Communio* Trzech Osób Trójcy Świętej⁷⁸.

Personalistyczny charakter *communio* podkreśla także list Kongregacji Nauki Wiary *Communione notio*, w którym czytamy: „Pojęcie *communio* znajduje się «w sercu samorozumienia Kościoła», jako Misterium osobowej jedności każdego człowieka z Trójcą Świętą i z innymi ludźmi, zapoczątkowanej przez wiarę i skierowanej do pełni eschatologicznej w Kościele niebieskim, która w pewnej mierze urzeczywistnia się już w Kościele na ziemi”⁷⁹.

Communio eklezjalna, która przedstawia właściwą istotę Kościoła i jest zakorzeniona w *communio* trynitarnej, interpretuje się pneumatologicznie. Tak oto do samego centrum eklezjologii powraca Duch Święty, ponieważ Kościół jest Jego dziełem i to On

sche Zeitschrift 45/1994, s. 451-465; J. Meyer zu Schlochtern, *Ist die Kirche Subjekt oder Communio? Anmerkungen zu einem ekklesiologischen Begriffskonflikt*, w: W. Geerlings, M. Seckler (red.), *Kirche sein*, (FS H. J. Pottmeyer), Freiburg i. Br. 1994, s. 221-222.

⁷⁵ Zob. KK 1; por. J. Rigal, *Le Mystere de Eglise*, tamże, s. 104.

⁷⁶ Zob. tamże, s. 104.

⁷⁷ Zob. G. Philips, *Eglise et son mystere au deuxieme Concile du Vatican*, t. 1, s. 338.

⁷⁸ Zob. Y. Congar, *Die Wesenseigenschaften der Kirche*, *Mysterium Salutis*, t. IV/1, s. 407; por. E. Ozorowski, *Trynitarne struktury chrześcijańskiego „communio”*, *Collectanea Theologica* 41 (1971) 4, s. 59-66; H. Bogacki, *Związek Kościoła z Trójcą Świętą*, *Ateneum Kapłańskie* 1/1963, s. 25-27.

⁷⁹ Kongregacja Nauki Wiary, *List Communione notio*, n. 3; por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Biskupów Stanów Zjednoczonych* (16 IX 1987), 1: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X/3 (1987) s. 553; tenże, *Adh. Ap. Christifideles laici*, n. 19, RK II, C. 1; LG 48.

umożliwia jego *communio*. Zachodzi to w procesie wertykalnym, co ukazuje tradycja patrystyczna, wolna od pneumatomonizmu, formując tezę: Ojciec posyła Syna, a Syn Ducha Świętego; w ten sposób Bóg przyszedł do nas; my zaś dochodzimy do Niego odwrotnie: Duch Święty prowadzi nas do Syna, a Syn do Ojca⁸⁰.

ks. Roman KARWACKI

⁸⁰ Zob. J. A. Möhler, *Die Einheit in der Kirche oder das Prinzip des Katholizismus Dargestellt im Geiste der Kirchenväter der drei ersten Jahrhunderte*, Köln 1957, s. 3.